

Gazeta Wyborcza - Bydgoszcz

BYDGOSZCZ

DZ. Nr

81

06/07-04-2002

REŻYSER BALU



JAN KAJA

Ryszard Major wyreżyserował w bydgoskim Teatrze Polskim „Bal w Operze”, według szyderczego arcydzieła Juliana Tuwima. Gdy studiował w Krakowie polonistykę, założył teatr Pleonazmus. W latach 1970-76 był to jeden z najciekawszych teatrów studenckich. Po polonistyce studiował reżyserię w Warszawie. Najpierw zaangażowano go do Teatru Wybrzeże w Gdańsku. Zyskał wówczas rozgłos swoimi realizacjami na gdańskiej scenie, co zaowocowało współpracą z wieloma teatrami w Polsce; m.in. w Teatrze Starym w Krakowie wyreżyserował „Sklepy cynamonowe” Brunona Schulza i „Operę za trzy grosze” Bertolta Brechta. W sumie wyreżyserował 130 tytułów klasyki polskiej i obcej. W Bydgoszczy w 1995 r. zrobił „Teatryk Zielona Gęś” Gałczyńskiego, a rok później własną adaptację „Wiosny” Brunona Schulza. Premiera „Balu w Operze” rozpocznie się dziś o 19.

JAN

...I SCENOGRAF



JAN KAJA

Jan Banucha, laureat kilkunastu prestiżowych nagród festiwalowych, artysta malarz, człowiek teatru, który z przekorą twierdzi, że nie ma takiej dziedziny sztuki jak scenografia. – Tak naprawdę ważna jest sensowna organizacja przestrzeni scenicznej i patrzenie jednocześnie – twierdzi Banucha. To on zorganizował przestrzeń sceniczną „Poskromienia złoŹnicy” Szekspira, w której grał Tadeusz Łomnicki i Magdalena Zawadzka, „Grupy Laokoona” z Zofią Mrozowską, „Trzech sioŹstr” w reżyserii Bardiniego, czy Molierowskiego „Don Juana” z Janem Englertem. W Bydgoszczy pojawił się za sprawą Wiesława Górskiego, z którym w 1994 r. opracował „Pamiętnik z Powstania Warszawskiego” Mirona Białoszewskiego. Za swoje najważniejsze dokonanie teatralne uważa Fredrowską „Zemstę” w reżyserii Zygmunta Hübnera i „Czekając na Godota” Becketta w reżyserii Stanisława Hebanowskiego. – Trzeba było widzieć, jak 150 metrów nowiutkiej radzieckiej papy szargałem i niszczyłem tak, by uzyskać zamierzony efekt – wspomina tamtą realizację.

JAN